

Sygn. akt IV KK 126/20

POSTANOWIENIE

Dnia 18 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 18 maja 2020 r.,
sprawy **M. S. i K. W.**
skazanych z art. 228 § 1 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanych
od wyroku Sądu Okręgowego w K.
z dnia 29 listopada 2019 r., sygn. akt VII Ka (...),
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w M.
z dnia 4 lipca 2019 r., sygn. akt II K (...)

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanych M. S. i K. W. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w częściach równych.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w M. wyrokiem z dnia 4 lipca 2019 r., sygn. akt II K (...), uznał M. S. i K. W. za winnych tego, że w dniu 30 lipca 2005 r. w O. działając wspólnie i w porozumieniu, w związku z pełnieniem funkcji publicznej przyjęli od P. M. korzyść majątkową w postaci pieniędzy w kwocie 200 zł, co stanowiło wypadek mniejszej wagi i za to na podstawie art. 228 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. skazał ich na kary po 200 stawek dziennych grzywny przy ustaleniu wysokości stawki dziennej na kwotę 20 zł, a w oparciu o przepis art. 45 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzekł środek karny w postaci przepadku osiągniętej korzyści majątkowej w wysokości po 100 zł.

Wyrok Sądu I instancji został zaskarżony przez prokuratora oraz obrońcę obu oskarżonych.

Oskarżyciel publiczny w swojej apelacji zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych, do czego miało dojść w wyniku pominięcia, że przyjęcie korzyści majątkowej nastąpiło w zamian za zachowanie stanowiące naruszenie prawa, które zarazem miało stanowić pomoc w wyłudzeniu odszkodowania z TUIR „[...]” S.A., a nadto zakwestionował zakwalifikowanie czynu przypisanego obu oskarżonym jako wypadku mniejszej wagi.

W konkluzji apelacji prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i przypisanie oskarżonym czynów w postaci opisanej w akcie oskarżenia oraz przyjęcie, że wyczerpywały one znamiona przestępstw określonych w art. 228 § 3 k.k. i art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. oraz art. 11 § 2 k.k.

Obrońca oskarżonych podniósł zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych dotyczących okoliczności i przebiegu zdarzenia będącego przedmiotem procesu, jego kwalifikacji prawnej, wysokości wymierzonych kar i orzeczonego środka karnego. Jednocześnie, skarżący wystąpił o przeprowadzenie szeregu dowodów, a finalnie – o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie obu oskarżonych, ewentualnie uchylenie wyroku Sądu I instancji i przekazanie mu sprawy do ponownego rozpoznania.

Po rozpoznaniu obu wniesionych apelacji Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 29 listopada 2019 r., sygn. akt VII Ka (...), zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że wyeliminował zapis, iż czyn przypisany oskarżonym stanowi wypadek mniejszej wagi, a jako podstawę skazania i wymiaru kary przyjął przepis art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 37a k.k. W pozostałym zakresie wyrok Sądu I instancji został utrzymany w mocy.

Obecnie, rozstrzygnięcie sądu odwoławczego zostało zaskarżone kasacją wniesioną przez obrońcę skazanych, który zarzucił naruszenie art. 433 § 2 k.p.k., art. 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. i art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k., art. 399 § 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., które miało wyrazić się w braku należytej kontroli odwoławczej przeprowadzonej z pominięciem bezwzględnej przyczyny uchylenia wyroku w postaci przedawnienia karalności czynu przypisanego oskarżonym.

Ponadto, autor kasacji zarzucił obrazę prawa materialnego w wyniku przyjęcia, że czyn skazanych wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 228 § 1 k.k. w sytuacji, gdy – zdaniem skarżącego – istniały przesłanki uznania go za typ uprzywilejowany.

Kolejny zarzut odwoływał się do dyspozycji art. 457 § 3 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., których naruszenie miało wynikać z uznania, że zebrane dowody pozwalają na wydanie rozstrzygnięcia zmieniającego wyrok Sądu I instancji, a także braku wskazania przekonujących przesłanek przemawiających za zmianą wyroku.

Podnosząc tak sformułowane zarzuty autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku sądu odwoławczego, a także poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w M. z dnia 4 lipca 2019 r., sygn. II K (...) i umorzenie postępowania z powodu przedawnienia karalności czynu skazanych, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w [...] do ponownego rozpoznania.

Prokurator w swej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja obrońcy skazanych M. S. i K. W. okazała się oczywiście bezzasadna w części dotyczącej zarzutu odwołującego się do bezwzględnej przyczyny uchylenia orzeczenia wymienionej w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k., co uzasadniało rozpoznanie jej na posiedzeniu w trybie przewidzianym w art. 535 § 3 k.p.k. Natomiast w pozostałym zakresie nadzwyczajnego środka zaskarżenia, tj. w odniesieniu do wywodów o charakterze materialnoprawnym, zarzutów procesowych, a także dotyczących oceny dowodów będących podstawą ustaleń faktycznych, realia procesowe tej sprawy przesądzają, że nie podlegały one rozpoznaniu jako niedopuszczalne z mocy ustawy.

W tej sprawie M. S. i K. W. zostali skazani jedynie na kary grzywny co sprawia, że strony procesowe mogły zaskarżyć wyrok sądu odwoławczego wyłącznie kasacją zarzucającą wystąpienie okoliczności wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. Taką okolicznością – zdaniem skarżącego – miałoby stanowić pominięcie

kwestii przedawnienia czynu przypisanego skazanym, która to ujemna przesłanka procesowa powinna zostać uwzględniona przez sąd odwoławczy z urzędu. Skoro bowiem sąd I instancji ustalił, że czyn przypisany skazanym stanowił wypadek mniejszej wagi i zakwalifikował go w zw. z art. 228 § 2 k.k., to tak określone przestępstwo przedawniło się jeszcze przed wszczęciem postępowania przeciwko osobie, stosownie do ówczesnie obowiązujących uregulowań, z uwagi na upływ okresu wskazanego w art. 101 § 1 pkt 4 k.k.

Wywód skarżącego dotyczący materii przedawnienia czynu skazanych M. S. i K. W. jest chybiony w stopniu oczywistym. Przypomnieć trzeba, że postępowanie przygotowawcze w tej sprawie, zakończone wniesieniem aktu oskarżenia, toczyło się o czyn z art. 228 § 3 k.k. i art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k. Rozważanie problemu przedawnienia tak zakwalifikowanego czynu popełnionego w dniu 30 lipca 2005 r., na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego było bezprzedmiotowe, przynajmniej do czasu przyjęcia kwalifikacji prawnej ograniczonej do znamion określonych w art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 228 § 2 tego kodeksu, tj. uznania zachowania ówczesnie oskarżonych za wypadek mniejszej wagi. Zauważyć jednak należy, że taka kwalifikacja prawna czynu przypisanego ostatecznie skazanym została skutecznie zakwestionowana przez oskarżyciela publicznego i w wyniku podzielenia jego stanowiska przez sąd odwoławczy, zarówno z opisu czynu wyeliminowano ustalenie odnoszące się do przyjęcia wypadku mniejszej wagi, jak i z kwalifikacji prawnej usunięto przepis art. 228 § 2 k.k. Tym samym, w odniesieniu do prawomocnego skazania M. S. i K. W., w postaci ukształtowanej w wyniku orzeczenia sądu odwoławczego, nie może być mowy o wystąpieniu okoliczności wymienionej w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. Obaj w/w zostali oskarżeni o popełnienie przestępstwa z art. 228 § 1 k.k., a następnie zostali prawomocnie skazani za przestępstwo tak zakwalifikowane, które w chwili jego popełnienia zagrożone było karą pozbawienia wolności w wymiarze od 6 miesięcy do 8 lat, a zatem, stosownie do dyspozycji art. 101 § 1 pkt 2a k.k., jego karalność ustawała dopiero po upływie 15 lat.

Niewątpliwie trafne pozostają uwagi autora kasacji, który podkreślił, że w odniesieniu do czynów, co do których okres karalności określał przepis art. 101 § 1

pkt 4 k.k., w związku z wszczęciem postępowania przeciwko osobie – na podstawie art. 102 k.k. – okres ten podlegał przedłużeniu o 5 lat – do chwili wejścia w życie nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 15 stycznia 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny (Dz. U. z 2016 r., poz. 189). Niesporne jest też, że wynikające z tej nowelizacji wydłużenie okresów przedawnienia karalności i ścigania przestępstw odnosiło się do czynów, które nie uległy jeszcze przedawnieniu w chwili wejścia w życie wspomnianej ustawy.

Podobnie, zgodzić się trzeba z poglądem skarżącego co do tego, że „z punktu widzenia okresów przedawnienia karalności decydujące znaczenie ma czyn przypisany w wyroku, a nie czyn zarzucany w akcie oskarżenia. Inaczej rzecz ujmując – z punktu widzenia biegu okresów przedawnienia karalności decyduje to, jakie przestępstwo w rzeczywistości oskarżony popełnił, a więc czyn przypisany, a nie, o jakie przestępstwo został oskarżony – czyn zarzucany”. Rzecz jednak w tym, że w oparciu o ten wywód można byłoby, przynajmniej formalnie, kwestionować jedynie rozstrzygnięcie Sądu I instancji w tej sprawie. To wtedy doszło do zmiany kwalifikacji czynu zarzuconego obu ówczesznie oskarżonym z art. 228 § 3 k.k. i art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. (które to przepisy wykluczały możliwość wystąpienia ujemnej przesłanki procesowej w postaci przedawnienia) i przyjęcia przepisów art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 228 § 2 tego kodeksu za podstawę skazania. Takie rozstrzygnięcie obligowało do rozważenia zagadnienia przedawnienia karalności czynu ówczesznie przypisanego przez Sąd I instancji obu oskarżonym właśnie z uwagi na upływ czasu dzielący wyrok tego Sądu od chwili popełnienia czynu będącego przedmiotem orzekania oraz przyjętą przez ten Sąd - zmodyfikowaną kwalifikację prawną i konsekwencje takiego posunięcia wynikające z możliwości zastosowania powoływanych przez skarżącego przepisów art. 101 § 1 pkt 4 k.k. w zw. z art. 102 k.k. Jednak na kolejnym etapie procesu w tej sprawie, powyższe rozważania stały się całkowicie bezprzedmiotowe. Jak już zaznaczono wyżej, ocena prawna czynu przypisanego ówczesznie oskarżonym przez Sąd I instancji – przynajmniej w istotnej części – została skutecznie zakwestionowana przez prokuratora, który w swej apelacji podważał zasadność przypisania oskarżonym przestępstwa łapownictwa w uprzywilejowanej postaci wypadku mniejszej wagi. Sąd odwoławczy podzielił zarzut oskarżyciela publicznego w tym

zakresie i ostatecznie zachowanie oskarżonych M. S. i K. W. zostało zakwalifikowane na podstawie art. 228 § 1 k.k. Czyn przypisany skazanym w takiej postaci różni się wprawdzie od tego, jaki został zarzucony im w akcie oskarżenia w postaci kwalifikowanej, ale ani nie wykracza poza ramy czynu określonego w tym dokumencie procesowym, ani tym bardziej nadal nie podlegał przedawnieniu, choć jego ocenę prawną sprowadzono do typu podstawowego.

Nie sposób natomiast zaakceptować wywodów odwołujących się do tezy, że rozpoznając apelację prokuratora kwestionującą ocenę prawną czynu przypisanego oskarżonym z punktu widzenia przesłanek przyjęcia wypadku mniejszej wagi, Sąd Okręgowy w K. *„podjął czynności wyłącznie w celu ukrycia uchybienia w postaci reakcji na przedawnienie karalności i tylko w tym celu Sąd Odwoławczy dokonał zmiany kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonym /.../ zamiast umorzyć postępowanie”*. W tym zakresie skarżący nie przedstawił żadnych argumentów uzasadniających snucie takich dywagacji.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. i art. 637a k.p.k.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Najwyższy postanowił, jak na wstępie.